

Odpowiadamy na konkurs

20.12.2013.

A co wydarzyło się 18 grudnia 2003 roku? W Przedszkolu nr 5 przy ul. Energetyków rodzice i pracownicy protestowali przeciwko propozycji likwidacji tej placówki. Obecny na tym zebraniu zastępca burmistrza RYSZARD DROŹDZIEL tę konieczność argumentował tym, że we wszystkich przedszkolach było 516 miejsc, a wykorzystywano ich zaledwie 382.

Drugim

argumentem było to, że koszt utrzymania jednego dziecka w Przedszkolu nr 5 był najwyższy ze wszystkich choszczeńskich placówek, który wówczas, wg władarzy gminy, wynosił 11261 zł. Zapewniano, że dzieci, a także personel miały trafić do innych placówek. Przeciwko tej propozycji protestowali m.in. rodzice, a przewodniczący ich rady ROBERT KIELA (na zdjęciu) udowadniał, że koszty utrzymania przedszkola zostały źle policzone. Jak wiemy Przedszkole nr 5 istnieje do dzisiaj i na dodatek ma się bardzo dobrze. Sprawdziliśmy też ile obecnie wynosi roczny koszt utrzymania dziecka w tej placówce. Jest to dokładnie 8311 zł, czyli prawie trzy tys. mniej niż 10 lat temu.

Tadeusz Krawiec

choszczno@choszczno.pl

(opracowano na podstawie artykułu z Gazety Lubuskiej „Do przedszkola marsz”, danych UM w Choszcznie oraz archiwum prywatnego)

PS. Niewątpliwą ciekawostką jest to, że w 2003 roku utrzymanie jednego przedszkolaka w naszej gminie kosztowało średnio 9303 zł. A dzisiaj? Dzisiaj wynosi prawie dwa tys. mniej, a dokładnie 7609 zł. Jeszcze ciekawsze jest to, że obecnie w gminnych placówkach jest 614 miejsc (plus 22 w przedszkolu prywatnym) i wszystkie są zajęte. Pytanie może nieco retoryczne, ale co by było, gdyby dzisiaj nie było Przedszkola nr 5 i tak mocno krytykowanej przebudowy Przedszkola nr 1?

I na koniec nasz konkurs. Przypominamy, że w artykule "To też już historia" zapytaliśmy o to, przy jakiej okazji wykonano zamieszczone w nim zdjęcie. Otrzymaaliśmy 14 odpowiedzi.

Niestety wszystkie były błędne. Zaskakujące jest to, że nasi Czytelnicy najczęściej pisali, że zdjęcie zrobiono przy okazji… kampanii wyborczej!?